

Sygn. akt II KK 117/20

POSTANOWIENIE

Dnia 21 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Plóciennik

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 21 maja 2020 r.,

sprawy **W. P.**

skazanego z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i in.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego,

od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 18 listopada 2019 r., sygn. akt IX Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W.

z dnia 3 grudnia 2018 r., sygn. akt IV K (...),

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,

**2. zwolnić skazanego W.P. od kosztów sądowych
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W. P. został oskarżony o to, że:

„I. w dniu 29 sierpnia 2018 r. w W. na ul. J. wbrew przepisom ustawy posiadał substancję psychotropową w postaci amfetaminy o łącznej wadze 22,85 grama netto oraz środek odurzający w postaci ziela konopi innych niż włókniste o wadze 0,35 grama netto, tj. o czyn z art. 62 ust 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii,

II. w dniu 29 sierpnia 2018 r. około godziny 18:55 w W. na ul. J. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym określone w art. 45 ust 1 ustawy prawo o

ruchu drogowym w ten sposób, że kierował samochodem osobowym marki F. o nr rej. (...) będąc w stanie nietrzeźwości z wynikiem I pomiar 0,36 mg/l, II pomiar 0,33 mg/l, III pomiar 0,28 mg/l, IV pomiar 0,27 mg/l, V pomiar 0,25 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, tj. o czyn z art. 178a § 1 k.k.”

Wyrokiem z dnia 3 grudnia 2018 r., sygn. akt IV K (...), Sąd Rejonowy w W. uznał oskarżonego W. P. za winnego popełnienia czynu z pkt I aktu oskarżenia ustalając, że posiadał on znaczną ilość amfetaminy, tj. przestępstwa z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, za to na podstawie wskazanego przepisu skazał go i wymierzył mu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd również uznał oskarżonego za winnego popełnienia czynu opisanego w pkt II aktu oskarżenia z tym, że wyeliminował z jego opisu słowa od „naruszył” do „w ten sposób, że”, nadto ustalił, iż miał 0,36 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu i stężenie to malało, tj. przestępstwa z art. 178a § 1 k.k., za to skazał go i wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85 k.k. w zw. z art. 86 § 1 k.k. Sąd połączył jednostkowe kary pozbawienia wolności i w ich miejsce orzekł karę łączną roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności, zaliczając na jej poczet okres pozbawienia wolności w dniu 29 sierpnia 2018 r. od godz. 19:05 do godz. 18:05 dnia 30 sierpnia 2018 r. Sąd orzekł też wobec oskarżonego: zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat, zaliczając okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 29 sierpnia 2018 r. do dnia wydania wyroku oraz świadczenie pieniężne w kwocie 5000 zł na rzecz Funduszu P.

Zaskarżając wyrok Sądu pierwszej instancji w zakresie czynu z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz kary łącznej, obrońca oskarżonego podniósł zarzut bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. wyrażającej się tym, że „oskarżony w toku postępowania przed Sądem I instancji winien mieć obligatoryjną obronę, albowiem zachodziła uzasadniona wątpliwość co do jego poczytalności – oskarżony od kilkudziesięciu lat jest osobą zażywającą narkotyki i uzależnioną od narkotyków; przedmiotowa okoliczność, nie została wskazana przez oskarżonego w toku postępowania przygotowawczego oraz przed Sądem I instancji, ponieważ W. P. będąc odurzony narkotykami i alkoholem nie

rozumiał istoty i sensu zadawanych mu pytań czy jest osobą używającą narkotyków lub uzależnioną od nich a nadto uważał, że przyznanie ww okoliczności może pogorszyć jego sytuację procesową: i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości.

Jednocześnie, „gdyby argumenty dotyczące nieważności postępowania nie zostały uznane za uzasadnione”, obrońca podniósł zarzucił:

„I. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a. art. 62 ust 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii wyrażającym się w błędnej interpretacji ww przepisu i przyjęciu, że oskarżony posiadał znaczną ilość amfetaminy, podczas gdy skarżący jest osobą uzależnioną od amfetaminy od wielu lat i zażywającą ten narkotyk codziennie w porcji ok. 0,5 grama dziennie, co oznacza, że ujawniona przy nim amfetamina o wadze 22,85 grama była przeznaczona wyłącznie na użytek własny skarżącego i stanowiła zapas narkotyku dla oskarżonego na ok. miesiąc;

b. art. 62a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii wyrażającym się w błędnym niezastosowaniu tego przepisu w sytuacji, gdy skarżący jest osobą uzależnioną od amfetaminy od wielu lat i zażywającą ten narkotyk codziennie w porcji 0,5 grama dziennie, co oznacza, że ujawniona przy nim amfetamina o wadze 22,85 grama była przeznaczona wyłącznie na użytek własny i stanowiła zapas narkotyku na ok. miesiąc;

II. naruszenia przepisów prawa procesowego mających istotny wpływ na treść orzeczenie, tj. art. 399 § 2 k.p.k., wyrażającym się tym, że Sąd I instancji uprzedzając podczas rozprawy w dniu 3 grudnia 2018 r. o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynu z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii nie pouczył oskarżonego występującego bez obrońcy, że w takiej sytuacji przysługuje mu prawo do złożenia wniosku o przerwanie rozprawy celem umożliwienia przygotowania się do obrony; o powyższym uprawnieniu oskarżony nie został poinformowany na żadnym etapie postępowania;

III. rażąco surową karę wymierzoną oskarżonemu za czyn określony w pkt 1 zaskarżonego wyroku”.

W konkluzji obrońca wniósł o zmianę orzeczenia w zaskarżonej części poprzez umorzenie postępowania stosowanie do art. 62a ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, względnie wymierzenie oskarżonemu kary łącznej pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Sąd Okręgowy w W., po przeprowadzeniu postępowania odwoławczego, wyrokiem z dnia 18 listopada 2019 r., sygn. akt IX Ka (...), utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

We wniesionej na kasacji obrońca zarzucił:

„I. Naruszenie przepisów prawa procesowego, mających wpływ na treść zaskarżonego wyroku tj.:

1. art. 399 § 2 k.p.k. wyrażającym się w tym, że Sąd Okręgowy w W. stwierdził, że brak pouczenia oskarżonego o możliwości złożenia wniosku o przerwę lub odroczenie rozprawy celem przygotowania się do obrony, w sytuacji gdy Sąd Rejonowy uprzedził oskarżonego o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego oskarżonemu, nie stanowiło naruszenia przepisów postępowania w takim stopniu, że miało to wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, podczas gdy taka interpretacja ww przepisu oraz sytuacji procesowej skarżącego jest niewłaściwa i nieuzasadniona - narusza ona w sposób oczywisty konstytucyjne prawo do obrony oraz sprawiedliwego i rzetelnego procesu,

2. art. 4, 5 § 1 i 2, 6, 7 i 201 k.p.k. w zw. z art. 410 i 424 k.p.k. poprzez dowolną oraz wybiórczą, a nie swobodną ocenę dowodów, polegającą na stwierdzeniu przez Sąd Okręgowy, że stan zdrowia oskarżonego pozwalał mu na samodzielne uczestnictwo w toku postępowania przygotowawczego oraz w toku postępowania sądowego przed Sądem Rejonowym, podczas gdy taka interpretacja zgromadzonego materiału dowodowego jest nieuzasadniona,

II. Naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

1. art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii wyrażającym się w błędnej interpretacji ww przepisu i przyjęciu, że oskarżony posiadał znaczną ilość amfetaminy, podczas gdy skarżący jest osobą uzależnioną od amfetaminy od wielu lat i zażywającą ten narkotyk codziennie w porcji ok. 0,5 grama dziennie, co oznacza, że ujawniona przy nim amfetamina o wadze 22,85 grama była przeznaczona wyłącznie na użytek własny skarżącego i stanowiła zapas narkotyku dla oskarżonego na ok. miesiąc;

III. Rażąco niewspółmierność kary orzeczonej wobec oskarżonego W.P. wyrażającą się w tym, że:

2. Sąd II instancji w ślad za Sądem Rejonowym uznał jako okoliczności obciążające skazanego następujące okoliczności: znaczna społeczna szkodliwość czynów popełnionych przez oskarżonego, uprzednia karalność oskarżonego za przestępstwa podobne świadcząca o jego demoralizacji, podczas gdy ww okoliczności nie świadczą o demoralizacji skarżącego a są wynikiem jego długoletniego uzależnienia od narkotyków

3. Sąd I instancji przy wymiarze kary wobec skazanego W. P. nie uwzględnił przesłanki z art. 53 § 2 k.k., tj. właściwości i warunków osobistych sprawcy oraz zachowania po popełnionych czynach zabronionych; Sąd nie uwzględnił tego, że po wydaniu wyroku przez Sąd I instancji skazany podjął terapię odwykową, na którą systematycznie uczęszcza oraz opinii pisemnej i ustnej biegłych lekarzy psychiatrów B. J. oraz B. K. S., z której wynika, że skarżący pomimo wieloletniego uzależnienia od substancji psychoaktywnych nie jest osobą zdemoralizowaną i dobrze radzi sobie w życiu codziennym.

Na zakończenie skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy właściwemu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację, prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie należy przypomnieć, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia służącym od prawomocnego, kończącego postępowanie wyroku sądu odwoławczego (art. 519 k.p.k.). Oznacza to, że co do zasady, przedmiotem zarzutów mogą być jedynie uchybienia, do których doszło w toku postępowania odwoławczego. Podkreślić również trzeba, że kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło mieć ono istotny wpływ na treść tego orzeczenia (art. 521 § 1 k.p.k.). Z przepisu tego wynika zatem, że w kasacji nie można wprost kwestionować ustaleń faktycznych, a treść zdania drugiego wyklucza możliwość wnoszenia kasacji wyłącznie z powodu niewspółmierności kary. Stosownie do art. 536 k.p.k. Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym – tylko w wypadkach określonych w art. 435, 439 i 455 k.p.k. Zważywszy, że w sprawie tej nie zaistniał żaden z wypadków nakazujących rozpoznanie kasacji poza jej granicami i podniesionymi zarzutami, przedmiotem rozważań będą wyłącznie zarzuty podnoszone przez skarżącego.

Zarzut obrazy art. 399 § 2 k.p.k. nie ma charakteru kasacyjnego. Jest oczywiste, że do podnoszonego uchybienia dojść miało w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji. Kwestia ta stanowiła jeden z zarzutów apelacyjnych i została rozpoznana przez Sąd odwoławczy. Jak jasno wynika z kasacji skarżący nie zarzuca Sądowi Okręgowemu obrazy art. 433 k.p.k., tj. nierozpoznania podniesionego zarzutu. Przeciwnie, obrońca skazanego przyznaje, że zarzut ten został rozpoznany, nie godzi się jednak, całkowicie nie trafnie, z argumentacją Sądu. Z treści protokołu rozprawy głównej z dnia 3 grudnia 2018 r. rzeczywiście nie wynika, aby skazany W.P. został pouczony o możliwości złożenia wniosku o odroczenie rozprawy, zgodnie z art. 399 § 2 k.p.k., po tym jak Sąd Rejonowy pouczył go o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynu na art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (k.84). Wbrew jednak stanowisku obrońcy, przedstawiona przez Sąd Okręgowy w tym przedmiocie argumentacja nie jest obarczona uchybieniem, które mogło mieć wpływ na treść wyroku. Za Sądem odwoławczym zwrócić należy uwagę, iż z opisu czynu zarzucanego skazanemu w

pkt I aktu oskarżenia jasno wynikało jakie środki odurzające i w jakiej ilości posiadał. Jednocześnie zauważyć należy, iż przepis ten typizuje fakt posiadania środków odurzających lub substancji psychotropowych w znacznej ilości. Dodatkowo W. P. nie tylko przyznał się do faktu posiadania narkotyków, ale także nie kwestionował ich ilości, podając, że posiada je „dla siebie” (k.83). Przedstawione okoliczności, a przede wszystkim charakter zmiany, a zwłaszcza brak towarzyszących jej innych zmian w opisie czynu, uprawnia do uznania stanowiska Sądu odwoławczego za zasadne i powtórzenia, iż brak pouczenia skazanego o możliwości złożenia wniosku o przerwę lub odroczenie rozprawy celem przygotowania się do obrony, w związku ze zmianą kwalifikacji prawnej czynu, nie stanowi naruszenia prawa o charakterze rażącym, mogącym mieć istotny wpływ na treść wyroku (rzecz sprowadzała się bowiem do oceny prawnej faktów, które przez skazanego nie były kwestionowane).

Oczywiście bezzasadny jest także zarzut z pkt I.2. kasacji. Pomijając niedopuszczalność zarzucania obrazy zasad procesowych z art. 4 k.p.k. i 5 § 1 k.p.k. bez wskazania naruszenia przepisów gwarantujących ich przestrzeganie, zauważyć należy, że jego istotna sprowadza się do kontestowania stanowiska Sądu Okręgowego co do tego, że stan zdrowia skazanego umożliwiał mu samodzielną i rozsądną obronę w toku postępowania przed Sądem Rejonowym. W ocenie Sądu Najwyższego brak jest podstaw do kwestionowania stanowiska Sądu odwoławczego w zakresie oceny wydanych w sprawie opinii (pisemnej i ustnej), zdaniem którego były one jasne, rzeczowe, logiczne, bez sprzeczności i luk. Biegłe wyjaśniły na jakiej podstawie i z jakich powodów uznały, że W.P. pomimo wieloletniego uzależnienia od środków odurzających, był osobą, w stosunku do której brak było podstaw do wysnucia wątpliwości co do poczytalności w chwili czynów i w czasie postępowania. Mając na uwadze treść apelacji, w której obrońca W. P. wskazywał na jego długoletnie uzależnienie, jak również fakt podjęcia przez niego leczenia odwykowego, Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii pisemnej i ustnej dwóch biegłych lekarzy psychiatrów na okoliczność stwierdzenia, czy w chwili popełnienia zarzucanych mu czynów miał on zdolność rozpoznania ich znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem, a nadto czy zdolność ta była wyłączona lub w znacznym stopniu ograniczona oraz czy jego stan zdrowia

psychicznego pozwala na udział w postępowaniu i prowadzenia obrony w sposób samodzielny i rozsądny (k.225-226/tom II). Z pisemnej opinii (k.233/tom II) w sposób jednoznaczny wynika, że W. P. w chwili popełnienia zarzucanych mu czynów miał pełną zdolność rozpoznania ich znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem, jego poczytalność w chwili czynów nie budziła żadnych wątpliwości, a jego stan zdrowia pozwalał na udział w czynnościach procesowych i prowadzenie obrony w sposób samodzielny i rozsądny. W ustnej opinii biegli podkreślili, że samo długoletnie uzależnienie oskarżonego nie wpływa na sposób postrzegania przez takie osoby rzeczywistości i fakt ten nie musi wpływać na ograniczenie lub wyłączenie poczytalności. Biegłe wskazały, że nie stwierdziły podstaw do kwestionowania poczytalności W. P. w chwili czynów i w czasie postępowania, iż nie jest on osobą upośledzoną, nigdy nie miał objawów choroby psychicznej, nie sygnalizował kłopotów z udziałem w czynnościach procesowych, rozumiał treść zarzutów, jego wyjaśnienia były rzeczowe. Dodatkowo biegłe podkreśliły, że W. P., jak na osobę z tak długim uzależnieniem miał ustabilizowaną sytuację życiową i systematycznie podejmował pracę zarobkową, funkcjonował dobrze, a fakt prawie 30-letniego zażywania przez niego środków odurzających nie wpłynął na postrzeganie przez niego rzeczywistości (k.255-257/tom II). Zauważyć należy, iż obrońca skazanego był obecny na rozprawie odwoławczej w dniu 18 listopada 2019 r., na której biegłe wydały ustną uzupełniającą opinię dotyczącą stanu zdrowia skazanego, zadawał im pytania, a po ich wysłuchaniu, nie składał dodatkowych wniosków. Dziwić musi w tej sytuacji podniesienie zarzutu obrazy art. 201 k.p.k., zwłaszcza wobec faktu, iż uzasadnienie kasacji nie zawiera w tej mierze żadnych argumentów. Trudno również doszukać się w motywacyjnej części kasacji jakiegokolwiek wyводу związanego z zarzutem naruszenia art. 5 § 2 k.p.k., tj. reguły in dubio pro reo.

Za nietrafny uznać również należy zarzut obrazy prawa materialnego (pkt II.1 kasacji), ponieważ Sąd odwoławczy prawa materialnego w swoim orzeczeniu nie stosował, a zarzuty obrazy tego prawa podniesione w apelacji rozpoznał i należycie uzasadnił.

Nie ulega wątpliwości, iż skazany w chwili zdarzenia posiadał substancję psychotropową w postaci amfetaminy w ilości 22,85 grama netto oraz środek odurzający w postaci ziela konopi innych niż włókniste o wadze 0,35 grama netto. Na k.4-5 uzasadnienia swojego orzeczenia Sąd odwoławczy przedstawił swoje stanowisko w zakresie przyjęcia przez Sąd Rejonowy kwalifikacji z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z zarzutem apelacyjnym w tym przedmiocie. Lektura tego uzasadnienia prowadzi do konstatacji, iż stosując się do nakazu wyrażonego w art. 433 § 2 k.p.k. Sąd ten rozpoznał zarzuty apelacyjne, a w uzasadnieniu orzeczenia, zgodnie z wymogiem określonym w art. 457 § 3 k.p.k., podał dlaczego uznał zarzut naruszenia art. 62 ust. 2 ustawy za niezasadny. Bezprzedmiotowe wydaje się powtarzanie argumentacji tam przedstawionej, a jedynie zauważyć należy, iż w świetle sporządzonej opinii fizykochemicznej (k.49-51) ilość posiadanej przez oskarżonego amfetaminy stanowiła około 186 do 279 porcji handlowych, co nieodparcie prowadzi do wniosku, że taka ilość doprowadziłaby do odurzenia co najmniej kilkudziesięciu osób. Zgodnie z utrwalonym już orzecznictwem Sądu Najwyższego i sądów powszechnych jest to „znaczna” ilość w rozumieniu ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (okoliczność, iż amfetamina przeznaczona była do własnego użytku oraz że skazany miał zużywać dziennie ok. 0,5 grama nie ma istotnego znaczenia dla oceny prawidłowości przyjętej kwalifikacji prawnej przypisanego mu czynu).

Zarzut rażącej niewspółmierności kary (pkt III kasacji) jest niedopuszczalny z mocy prawa, co wynika z przywoływanego już art. 523 § 1 zd. drugie k.p.k.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.